Opłata pocztowa uiszczona gotówką Cena 10 gr.

POLSKA ODRODZONA



„Wierna służba Bogu i Ojczyźnie"

ORGAN NACZELNY KOŚCIOŁA STARO-KATOLICKIEGO

Rok XV. Warszawa 15 kwiecień 1937 Nr. 8

Wybiła godzina

Już odrodzenia wybiła godzina,
Rodacy! czas zmiany stosunków nadchodzi,
Do odrodzenia woła nas Ojczyzna,
Bo potężniejsza Polska niech się zrodzi.

Niech nas już szpony wroga nie pochwycą,
Jak drżący listek samotnej osiny,
Bo osłonięci Chrystusa prawicą
Będziem pracować dla dobra Ojczyzny.

Nie będzie więcej niewoli, ucisku,
Bo Prawda życie w Polsce nam przemieni,
Wierząc po polsku a nie po watykańsku,
Będziem wolnymi a nie wciąż trapieni.

Gdynia symbolem potęgi Polski

Narodowy czy Krajowy?

Ponieważ wiele ludzi błędnie używa słowa „narodowy", należałoby określić bliżej znaczenie tego wyrazu.

Słowo „narodowy" ma różne określenie, i tak np. może być: strój narodowy, stronnictwo nar.-, park nar.-, drukarnia nar.-, demokracja narodowa, hotel nar.- i t. p., przeto należałoby się zastanowić, czy to słowo trafnie może być złączone w użyciu — „Kościół Narodowy?"

Ponieważ Kościół powinien być organizacją *apolityczną*, przeto nie należałoby łączyć Kościoła z nazwą, która również jest określeniem i stronnictwa społeczno-politycznego, będącego wyrazem częstokroć idei kościoła międzynarodowego.

Słowo *„narodowy"* obejmuje w swej treści znamiona jednego narodu. Wiemy natomiast, że niema na świecie państwa, które składałoby się li—tylko z jednego narodu, a przeciwnie każde państwo ma w swej organizacji różne narodowości, które przecież czują się dobrymi członkami danego państwa, czyli kraju.

Wielu ludzi światłych i uczonych uważa, że stosowniejszą jest nazwa — słowo *„krajowy"*, połączone z określeniem wyznania staro-katolickiego, które w każdym, poszczególnym kraju przyjmuje do swego grona wiernych nietylko narodowości, która stanowi większość w danym kraju, ale i wszystkich innych, godnych tego przyjęcia, członków danego społeczeństwa, którzy są lojalnymi obywatelami owego kraju.

Słowo więc — *krajowy* — wolne jest od zgubnego nacjonalizmu i określa lepiej znaczenie danego kościoła, jako organizacji, składającej się z obywateli danego kraju — bez względu na narodowość, czy też zapatrywania polityczne.

Stąd też Kościoły Staro-Katolickie w ustawach legalizacyjnych — mają często określenie „Kościół Krajowy" — „Biskup krajowy" „synod krajowy" i t. p. (Vide Ust. Leg. Pr. z 1874 r.), — nigdzie natomiast nie spotykamy nazwy „narodowy".

Jeden z b. wyższych urzędników Min. Ośw., Dr. Borowski, wydając książkę o potrzebie kościoła *ojczystego*, nie używa

dla niego określeuia — „kościół narodowy”, tylko *„Kościół Polski”.*

Ponieważ słowo „krajowy” wolne jest w swej treści, od określenia, czyli terminologii, stosowanej w różnych przejawach życia społecznego, przeto na oznaczenie, że kościół, jako organizacja, składa się z obywateli danego kraju,— więcej odpowiada użyciu nazwa — „krajowy” przy naszej, pięknej nazwie — Kościół Staro-Katolicki (która to nazwa określa jedynie zasady Wiary).

W myśl więc wskazań ludzi czołowych, należałoby Kościół St.-Kat. nazywać — *w prywatnym i popularnym* użyciu — Kość. Krajowy, lub krótko — Kościół Polski, lecz nie ze względu na narodowość, jakoby wyłącznie polską, lecz ze względu na istnienie w Polsce i używanie w liturgii wyłącznie języka *ojczystego*' czyli polskiego.—

Niech więc rozwija się nasz ,,*Kościół Polski*”, który nie ma nic wspólnego z kościołem narodowym amerykańskim.

Prof. L. O.

Jaka jest różnica między kościołem rzym.-kat. a st.-kat.

c. d. 8.

Kościół Staro-katolicki uznaje cuda prawdziwe, bo wierzy, że Wszechmocny Bóg może zawsze i wszędzie dokonać coś takiego, co przewyższa wszystkie siły i prawa natury, natomiast Kościół nasz nie uznaje: *cudactw opisywanych* często przez prasę „braciszków klasztornych”, bo takie cuda sklecone sprytnie *„na kolanie”* — dla interesu ubliżają religii chrześcijańskiej i odstraszają od niej ludzi kulturalnych, którzy często z tej przyczyny wstydzą się nawet przyznać, że są rzymsko-katolikami.

Dziwna rzecz, że te cudowne rzekomo zjawiska ukazują się najczęściej wsród *niedorosłych i nierozwiniętych dzieci,* a nigdy starszemu i wysoce kulturalnemu człowiekowi, choćby on był i najbardziej pobożnym —

Nie uznając różnych cudactw (a raczej przejawów histerycznych) nie uznaje też Kościół Staro-katolicki koronacji obrazów i figurek, bo to jest sprzeczne z Pismem św. i sprzeciwia się I przykazaniu Bożemu. Nigdzie w Piśmie św. nie ma na to uzasadnienia.

Teodoryt (w II połowie IV w.) pisze w swym dialogu o rzeczach niezmiennych: *„Nie naprowadzaj mi dowodów ludzkich* dlatego, że ja wierzę w Pismo Święte. Nie jestem tak śmiałym, *bym twierdził cośkolwiek takiego, o czem Pismo Święte milczy"*.

Koronowania obrazów i figurek nie znali Apostołowie, ani wogóle Kościół Chrystusa przez długie wieki. Koronowanie obrazów obliczone jest raczej na wyzysk ciemnych i naiwnie wierzących mas.

Pielgrzymki to tychże, rzekomo cudownych miejsc, są nieraz przyczyną *rozpusty, marnotrawienia* czasu i pieniędzy, nabawiają chorób i pomnażają nieślubne potomstwo. Wierni klęczący przed *„koronowanymi obrazami"* modlą się przeważnie do obrazu, co zaś jest bałwochwalstwem i fetyszyzmem.

Człowiek może się jedynie modlić przed obrazem, który pobudza go do skupienia, może rozniecić w nim myśl religijną i podniecić do modlitwy z większą *ufnością i wiarą*—, że Bóg próśb jego wysłucha, bo Jezus uczył *„wiara twoja ciebie uzdrowiła"*, a więc *wiara* uzdrawia, a nie „koronowany obraz—figurka" — Ci nawet, którzy patrzeli na Jezusa, nie słyszeli z ust Apostołów, że postać Jezusa, czy spojrzenie na Niego uzdrowiło, lecz *„wiara uzdrowiła"*. Bóg nas wszędzie wysłucha, gdy z wiarą modlić się będziemy. Rzecz godna zastanowienia, że ci z Kleru, którzy tak mocno zalecają różne *cudowne miejsca,* sami z tych cudów nie myślą nawet korzystać, bo wrazie swej choroby szukają pomocy u lekarzy i w zdrojowiskach, a nie piją *„cudownej wody* i nie używają innych, zalecanych wiernym środków" — nie jadą do cudownych miejsc.

Dowiedzionym jest, że t. z. cudownę miejsca były często miejscami zbrodni i różnych występków.—

Wierzymy, że Bóg może w każdym Kościele objawić swą cudowną moc, gdy znajdzie u ciebie człowiecze wiarę żywą — prawdziwą.

Same zaś wieszanie t. z *„wotów"* na obrazach, jako wyraz wdzięczności za doznaną łaskę, wysłuchaną modlitwę nie sprzeciwiałoby się wierze, ale drogocenne vota są pokusą dla wielu opiekunów tychże. Lepiej już małocenną rzecz ostatecznie powiesić — a ofiarą przeznaczoną obdarzyć sieroty i nędzarzy, bo to będzie milsze Bogu i Matce Najświętszej, oraz Kościołowi Chrystusowemu —

O celibacie c. d. n.

Teologia systematyczna

CZĘŚĆ I.

PSYCHOLOGICZNY POCZĄTEK i NATURA RELIGII

Ciąg dalszy

CO TO JEST PRAWDZIWA RELIGIA?

Prawdziwa religia będzie ta, która zawiera prawdziwe pojęcie o Bogu i prawdziwy stosunek ludzi do Boga t. zn., że prawdziwa religia przedstawia Boga takim, jakim jest w rzeczywistości. Żadne religie nie są fałszywe, czyli nie są produktem oszustwa w celu naciągania ludzi, całość jest dziełem dobrym. Wszystkie religie zawierają część prawdy o ile dążą do Boga, lecz nie doszły do prawdy absolutnej, czyli nie mają należytych pojęć o Bogu, ani o stosunku człowieka i w tem fundamentalnym znaczeniu nie są prawdziwe.

Chrześcijanizm twierdzi, że jest prawdziwą religią w tem znaczeniu, że w prawdziwy sposób przedstawia Boga i poprawnie określa stosunek ludzi do Niego. Zadaniem więc teologii jest to udowodnić. Z intelektualnego zastosowania religii powstaje teologia, która jest wykładaniem i rozwijaniem pojęć wchodzących w zakres religii.

Teologia tak samo, jak religia jest koniecznością ducha

ludzkiego, człowiek musi tworzyć pojęcia, rozważać i rozwijać. I tak każda religia ma swoją teologię, ona jest nieodłączonym towarzyszem religii. Teologia ma cel praktyczny, nie chodzi o filozofowanie dla filozofowania, ale o znalezienie prawdziwego i rzeczywistego fundamentu, rzeczywistego i wiecznego życia religijnego.

O CHRZEŚCIJAŃSKIEJ RELIGII i JEJ TEOLOGII.

Chrześcijaństwo jest religią, gdyż jest formą jaką przybrało życie człowieka w jego stosunku do Boga. Różni się ono tem od innych religii, że jego pojęcie Boga i stosunek człowieka do Niego, jego impuls i siła religijnego życia ma swe źródło w samym objawieniu się Boga, którego kulminacyjnym punktem był Jezus Chrystus. Pod wpływem tego objawienia rozwija się chrześcijąńskie życie religijne. Chrystus dał nowe poglądy na Boga i impuls do życia w doskonałym związku z Bogiem, dał ludziom religię doskonale spełniającą jej postulaty, otóż życie, myśli, uczucia, instytucje, które są rezultatem wpływu J. CH. stanowią chrześcijaństwo.

Chrześcijańska teologia jest intelektualnym badaniem chrześcijańskiej religii

Chrześcijańska teologia obejmuje trzy części:

I. Objawienie chrześc., wykazujące, że w Chrystusie Bóg się Objawił ludziom w tym celu, by Go poznali i poznaniem byli szczęśliwi.

II. Badanie treści tego objawienia (egzegeza) w celu dowiedzenia się co nam objawione zostało, jest to zadanie egzegezy biblijnej, w której przedstawia się doktryny według autora epoki w postępie objawienia.

c. d. n.

Redakcja: Warszawa, ul. Łucka 2 m. 13. Telefon 2.84-91
Prenumerata roczna wynosić będzie tylko 4 zł., kwart. 1 zł.

Wiadomości z parafii

Warszawa — Leszno 90. W naszej parafii centralnej życie religijne mocno pulsuje. Święta Wielkanocne odbyły się w podniosłym nastroju. Rezurekcję celebrował Czcigodny Arcypasterz w asyście ks. Herynga i Szturcela.

Po procesji rezurekcyjnej, chór pod kierownictwem fachowego organisty odśpiewał „Jutrznię" — zaś Ewangielie odśpiewali: pierwszą po polsku ks. Heryng, zaś drugą w języku łacińskim a trzecią w języku greckim odśpiewał ks. arcyb. Faron. Podczas świąt pobłogosławionych zostało 6 związków małżeńskich. Serdecznie dziękujemy naszym paniom za miłe urządzenie grobu bożego a p. Siekierzyńskiej za wspaniale haftowaną sukienkę na puszkę N. S. i welon na tabernakulum.

Sowiński

Windyki: Idea Kościoła Chrystusowego zapuszcza tu coraz mocniej korzenie. Lud garnie się na polskie nabożeństwa i b. wiele ludzi przystąpiło do spowiedzi i komunii św. wielkanocnej. Nasz duszpasterz ks. Krawczyk pracuje owocnie i z zapałem. Zdrajcy — judasze wstydzą się tu swej podłości, gdyż lud obydwuch wytyka palcami. **Niecuryło**

Szwejki: W parafii naszej odbyły się rekolekcje przed Wielkanocą i piękne nauki głosił tu Ks. Ostrowski — radca Konsystorza a pomagali mu ks. Strzałka z Wałowic i miejscowy proboszcz, ks. Siwiec. Wiele wiernych przystąpiło tu do spowiedzi i Komunii św. Ks. Siwiec pracuje tu dzielnie **.F. S.**

Warszawa — Grochów: Do parafii naszej należy b. dużo młodzieży, którą energicznie zajął się ks. Sitarski. Praca oświatowa i kulturalna zaczyna tu mocno rozkwitać z czego jesteśmy wszyscy zadowoleni. Obecnie przygotowujemy się na 2 niedz. po W. N., gdyż jest to dzień *„Dobrego Pasterza"*, patrona naszej parafii. Bawiący u nas na rekolekcjach we w. wtorek Najp. ks. Arcybiskup, obiecał nam, że na dzień 11.IV przyjedzie do nas na nieszpory. Zapraszamy też gości. **Al. Z.**

Rozkopaczew: Doświadczenie wykazuje, że kto lekceważy sobie prawo Boże, ten też łatwo tonie w wirze życia ziemskiego. Znaleźli się i u nas tacy, którzy początkowo z zapałem działali w rozwoju parafii, a potem załamali się widząc wiele niesprawiedliwości i szykan ze strony władz i kleru rzym.—

Ci ludzie zwątpili wówczas w sprawiedliwość ziemską, odpadli od prawdy Bożej i potoczyli się ną drogę rozpaczy i nieszczęścia własnego, co niech będzie *wyrzutem sumienia* dla gnębicieli. **Ks. Markowicz**

KONSTYTUCJA
czyli Ustawy Zasadnicze (prawo kanoniczne) Kościoła Staro-katolickiego w R. P.

Ciąg dalszy

a) Kościół Staro-katolicki uczy i wyznaje z całym Kościołem Powszechnym, że są trzy Boskie Osoby: Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty czyli Trójca Przenajświętsza: „Idąc nauczajcie wszystkie narody chrzcząc je w imię Ojca i Syna i Ducha Św." (Mat. 28, 19); „Trzej są którzy świadectwo dają na niebie: Ojciec, Słowo i Duch Święty, a ci trzej jedno są" (I Jan V, 7) — „Święty, Święty, Święty Pan Bóg Zastępów, pełna jest wszystka ziemia chwały Jego" (Izaj. VI, 3). Porównaj oprócz tego Mat. III 16—17. Łuk. 9,35 i inne.

b) Wyznajemy, że Chrystus jest drugą Osobą Trójcy Przenajświętszej Jednorodzonym Synem Bożym: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo" (Jan I, 1) „A Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami i widzieliśmy chwałę Jego, chwałę jako Jednorodzonego oo Ojca pełnego łaski i prawdy" (Jan 1,14) „Ja i Ojciec jedno jesteśmy" (Jan X, 30). Porównaj oprócz tego: Jan III,13,16,17,18 i roz. (X,36, 38; XVII cały, 20,31. Mat. XXVI,63 do 66. Mar. XIV 61,62 Łuk. XXII, 67, 71 i inne. Te i wiele innych tekstów Pismo św. wskazują jasno i dobitnie, że Chrystus jest Jednorodzonym Synem Bożym, czyli drugą Osobą Trójcy Przenajświętszej. Chrystus jako człowiek wcielił się z Ducha Świętego, narodził się z Najświętszej Marii Panny. Św. Łukasz mówi: „Duch Święty zstąpi na Cię a moc Najwyższego zacieni Cię przetoż co się z Ciebie narodzi Święte, będzie nazwane Synem Bożym" (Łuk. I-34-35). Do Józefa mówi anioł: „Nie bój się przyjąć Marii, małżonki Twojej, albowiem co się z Niej poczęło z Ducha Świętego jest" (Mat. I-20) Stąd Najświętsza Maria Panna nie jest ubogą niewiastą, ale Bogarodzicą jak mówi Izajasz Prorok: *„Oto panna pocznie i porodzi Syna i nazwie imie Jego Emanuel,* co się wykłada Bóg z nami" (Izajasz VII, 14. Mat. I, 23).

c. d. n.

Z kancelarii Kurii Biskupiej

Warszawa, ul. Łucka 2 (róg Żelaznej 55)

1) Niektóre parafie nie nadesłały dotąd ofiar na administrację Kościoła, które w myśl Konstytucji należało zebrać w dzień wielkanocny.

2) Nakazuję surowo szerzyć znajomość treści Konstytucji Kościoła Staro-katolickiego, odczytując ją częściami wiernym co niedziela z ambon, po sumie lub po nieszporach.

Dnia 10.IV, L. 320/37

(—) ks. arcyb. Wł. Faron
Ordynariusz na całą Polskę

Faszyzm

»Faszyzm jest prądem międzynarodowym, jest formą wysiłku i gwałtu, jakimi międzynarodowy kapitał w obecnej, schyłkowej fazie swej historii, próbuje utrzymać się przy władzy".

A. GROT

Odpowiedzi

Ob. J. K. z Rozkopaczewa: proszę się powołać na decyzję Najwyższego Trybunału z dn. 10 marca 1933 roku, która brzmi: „Stroje duchowieństwa różnych wyznań, nie wyłączając stroju rzymsko-katolickich duchownych, jak to: ornaty stuły, komże i t. p. co do swego wyglądu i kroju tworzyły się nie przez ustawy (jak to ma miejsce przy odznakach i mundurach prawnie chronionych), *a przez zwyczaje religijne* różne w różnych krajach i okolicach, oraz odmienne w róż-

nych obrządkach, tychże wyznań, przeto noszenie tych strojów (poza wypadkiem oszusfwa t.j. podszywania się pod godność innego wyznania) nie może być chronione względnie zabraniane sankcją karną, a w szczególności z art. 26 prawa o uprawnieniach". Obj.: Wobec powyższego jasnego stanowiska Najwyższego Trybunału, mogą być karani z 26 artykułu tylko ci, którzy będąc duchownymi jednego wyznania, podają za duchownych wyznania innego, ukrywając swą faktyczną przynależność do swego wyznania.

Red. P. O.

OFIARY NA BUDOWĘ KOŚCIOŁA W WARSZAWIE

Złożyli: Cz. Preis 5 zł., ob. Jadczyk i Kośka z Łodzi po 2.50 (a na Kurię ciż sami po 5 zł.), Kasperczyk 1 zł. *Na prasę P. O.* ks. Strzałka 1 zł. Bóg zapłać.

K. B. K.

W sprawie Kościoła

(Mądry głos chłopski)

Żyjąc w Lubelszczyźnie słyszałem wiele o różnych wyznaniach, np. o Mariawitach, o Kościele Narodowym, to o różnych sektach, znam też i *Kościół Staro-katolicki.* Pytałem się więc raz jednego ks. nar. z Kosarzewa czy ma łączność z Kościołem Mariawitów (na co złośliwie odpowiedział) i z Kościołem *Polskim*, bo tak tu nazywają Kościół Staro-katolicki, którym kieruje ks. arcyb. Faron. Ów ks. zawachał się co odpowiedzieć wreszcie rzekł: *my nie mamy nic wspólnego z ks. Faronem*, bo naszym biskupem jest biskup Hodur w Ameryce. Wtedy otworzyły mi się oczy i pomyślałem a więc z pod opieki Rzymu poprowadzono lud polski pod komendę *biskupa aż w Ameryce, czyli uzależniono nas znów od zagranicy. Wstyd.*

Od tego czasu uważam tylko Kościół Staro-katolicki za nasz *Kościół Polski*, i tu w tym Kościele jest miejsce dla każdego polaka wolnego, nie chcącego być niewolnikiem za-

granicy. Jako chłop-rolnik wzywam was wszystkich chłopów do zakładania u siebie polskich parafii, by w nich czerpać oświatę i prawdę. *Nie dajcie się chłopi oszukiwać szyldem zagranicznym* i wabić nazwą *„narodowy"* — lecz pytajcie się księdza, czy ów Kościół nie zależy od zagranicy, i jeśli wam tego *jasno nie powie*, to pędźcie go *jako oszusta*, służącego obcym obywatelom za masońskie pieniądze. Niech żyje *„Kościół Polski.*

Andrzej Sarba
chłop od Krzeczonowa

Wędrujący ksiądz

Niejaki ks. B. Tymczyszyn (wychowanek X. P.) wędruje od wyznania do wyznania. W początku marca b. r. zgłosił się w Warszawie, by się wkręcić do Kościoła Staro-katolickiego a opuścić Kościół Mariawitów. Nieszczęśliwy ten ks. zapomniał, że Kościół St.-kat. *„wędrownych księży"* nie przyjmuje a nadto raz usunięci powrotu już nie mają.

M. Krzywda

Na Fundusz Obrony Narodowej

175.000 zł. Dar pracowników miejskich

Pracownicy samorządowi stolicy wręczyli Panu Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi czek na sumę 175.000 zł., zebraną z dobrowolnego opodatkowania się pracowników na rzecz F. O. N-u. Uroczystość ta połączona była z manifestacją na cześć Armii i jej Wodza.

Ponad 400.000 zł. zebrali prawnicy

Stan zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej wśród prawnictwa polskiego, zaprojektowanej przez komitet zbiórkowy na przeciąg jednego roku, osiągnął na dzień 22 marca r. b. sumę 417.017 złotych 31 groszy. Brawo!

Winien panować Duch Chrystusowy

Feldmarszałek Mackensen wygłosił na wielkim zebraniu młodzieży hitlerowskiej *znamienne przemówienie* wzywające do walki przeciwko *„bezbożniczemu Wschodowi"*. Marszałek podkreślił, że nikt nie może wiedzieć, kiedy nastąpi starcie z olbrzymią potęgą pozbawioną wiary w Boga. „Ufam, że weźmiecie udział w tej walce i że wskrzesicie dawne tradycje wojskowe Niemiec. *Duch Chrystusowy winien zapanować tam*, gdzie dziś króluje wzajemna nienawiść". Przemówienie Mackensena, w mundurze słynnego pułku huzarów śmierci, wywołało duże wrażenie.

Kalendarzyk liturgiczny

od 16 do 30 kwietnia 1937 r.

16. p. Nonisława
17. s. Rudolfa
18. N. III p. W. N. Godzisława

---

19. p Weroniki
20. w. Drogomiła
21. ś. Anzelma
22. cz. Strzeżymira
23. p. Wojciecha
24. s. Jerzego
25. N. IV. p. W. N. Marka Ewg.

---

26. p. M. Bos. Dobrej Rady Spitimira
27. w. Boguchwała
28. ś. Żymisława
29. cz. Roberta
30. p. Chwalisława

Poprzednio była pomyłka 10 sob. a nie niedziela i n. p.
Zapowiedzieć nabożeństwo majowe.

Redakcja i Administracja w Warszawie ul. Łucka 2 m. 13. Telefon 2-84-91.
Prenumerata płatna rocznie: 4 zł., półrocznie 2 zł., kwartalnie 1 zł.
Konto P. K. O. „Pol. Odr." 151-854 — Kurji 66-168. Bp F.

Redaktor nacz. Ks. arcyb. Wł. Faron Redaktor odp. Stefan Pośpiech

Druk. „Zorza" ul. Wronia 42